

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 lipca 2023 r.,
sprawy **C.D.**,
skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze
z dnia 31 października 2022 r., sygn. akt VII Ka 767/22,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Zielonej Górze
z dnia 21 września 2020 r., sygn. akt II K 735/14,

p o s t a n o w i ł :

1. **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
2. **obciążyć skazanego C.D. kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Zielonej Górze wyrokiem z dnia 21 września 2020 r., sygn. akt II K 735/14 uznał C.D. za winnego popełnienia zarzuconych mu czynów, które wyczerpały znamiona umyślnego ciągu przestępstw opisanego w art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w

zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to skazał go na karę 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 520 stawek dziennych grzywny z ustaleniem wysokości jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 100 złotych (pkt 1). Ponadto orzekł obowiązek naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonych J.R. (w kwocie 101.240 zł), K.W. (w kwocie 61.400 zł) i Ł.Ł. (w kwocie 15.000 zł) wraz z ustawowymi odsetkami (pkt 2, 3 i 4). Wyrok zawierał również zaliczenie na poczet orzeczonej C.D. kary pozbawienia wolności okresu tymczasowego aresztowania (pkt 5), orzeczenie przepadku dowodów rzeczowych (pkt 24), a także rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności innych oskarżonych (pkt 6-23) oraz kosztów procesu (pkt 25-33).

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się m.in. obrońca oskarżonego C.D., który zaskarżył je w całości, zarzucając:

1. naruszenie art. 4 § 1 k.k., które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez brak zastosowania ustawy względniejszej dla oskarżonego;
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj.:
 1. art. 5 § 2 k.p.k. (zasada *in dubio pro reo*) zobowiązującego sąd do rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść oskarżonego, gdy nie zostały one usunięte, które to uchybienie miało miejsce ze strony sądu przez niepowzięcie uzasadnionych wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego, a następnie brak rozstrzygnięcia powyższych wątpliwości na korzyść oskarżonego C.D. jako wykluczających jego sprawstwo w zakresie wszystkich czynów opisanych w akcie oskarżenia,
 2. art. 4 k.p.k., art. 410 k.p.k. i 424 § 1 pkt 1 k.p.k. przez oparcie orzeczenia o winie oskarżonego tylko na dowodach obciążających i pominięcie dowodów korzystnych dla oskarżonego C.D. bez należytego uzasadnienia stanowiska co do sprawstwa tego oskarżonego;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu sprawstwa oskarżonego C.D. mimo poważnych wątpliwości w tym względzie, a także mimo innych poważnych wątpliwości wskazujących na brak sprawstwa oskarżonego w zakresie wszystkich czynów opisanych w akcie oskarżenia, wynikających z osobowego i nieosobowego materiału dowodowego oraz z wyjaśnień oskarżonych;
4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że oskarżony D. działał w warunkach określonych w art. 65 § 1 k.k.;
5. rażącą niewspółmierność (surowość) orzeczonej wobec oskarżonego D. kary.

W świetle sformułowanych zarzutów obrońca C.D. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od wszystkich zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w całości sądowi pierwszej instancji, względnie zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie orzeczonej kary poprzez wymierzenie oskarżonemu C.D. kary w dolnych granicach zagrożenia ustawowego z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, przy jednoczesnym pominięciu art. 65 § 1 k.k.

Po rozpoznaniu tak sformułowanego środka odwoławczego, Sąd Okręgowy w Zielonej Górze, wyrokiem z dnia 31 października 2022 r., sygn. akt VII Ka 767/22 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przypisany oskarżonemu C.D. w punkcie 1 części rozstrzygającej ciąg przestępstw zakwalifikował z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., uzupełnił podstawę wymiaru kary o art. 4 § 1 k.k., zaś orzeczoną wobec oskarżonego karę pozbawienia wolności obniżył do 5 lat (pkt 1 wyroku sądu odwoławczego). W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w

mocy (pkt 2 wyroku sądu odwoławczego) i rozstrzygnął o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze (pkt 3 wyroku sądu odwoławczego).

Obrońca skazanego A.B. od powyższego wyroku wywiódł kasację, w której zarzucił rażące naruszenia prawa procesowego, polegające na obrazie przepisów:

1. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. przez dokonanie oceny materiału dowodowego, w tym dowodów z zeznań świadków i dokumentów, a także wyjaśnień oskarżonych wbrew zasadom wyrażonym w tych przepisach, wbrew wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego na niekorzyść oskarżonego C.D., co miało istotny wpływ na treść wyroku i skutkowało podtrzymaniem błędnego stanowiska sądu pierwszej instancji, jakoby oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów, a przy tym działał w warunkach określonych w art. 65 § 1 k.k.;
2. art. 433 § 2 k.p.k. przez nierozważenie i nieustosunkowanie się przez sąd odwoławczy do wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego C.D., co miało istotny wpływ na treść wyroku i skutkowało podtrzymaniem błędnego stanowiska sądu pierwszej instancji, jakoby oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów, a przy tym działał w warunkach określonych w art. 65 § 1 k.k.;
3. art. 6 EKPC w zw. z art. 450 § 3 k.p.k. polegające na naruszeniu prawa do sprawiedliwego procesu przed sądem odwoławczym poprzez brak należytego zawiadomienia oskarżonego o terminie rozprawy odwoławczej, na której sąd wydał zaskarżony wyrok, co miało istotny wpływ na treść wyroku i skutkowało podtrzymaniem błędnego stanowiska sądu rejonowego, jakoby oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów, a przy tym działał w warunkach określonych w art. 65 § 1 k.k.;
4. art. 6 EKPC w zw. z art. 453 § 2 k.p.k. polegające na naruszeniu prawa do sprawiedliwego procesu przed sądem drugiej instancji za sprawą uniemożliwienia oskarżonemu jako stronie procesu składania wniosków i wyjaśnień na rozprawie odwoławczej, co miało istotny wpływ na treść wyroku i skutkowało podtrzymaniem błędnego stanowiska sądu pierwszej instancji, jakoby oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów, a przy tym działał w warunkach określonych w art. 65 § 1 k.k.;

5. naruszenie art. 6 KPK w zw. z art. 374 § 1 k.p.k. poprzez przeprowadzenie postępowania z naruszeniem prawa oskarżonego do obrony, poprzez prowadzenie rozprawy apelacyjnej mimo usprawiedliwionej nieobecności oskarżonego z powodu przewlekłej i ciężkiej choroby, o której to przyczynie oskarżony informował sąd odwoławczy przed terminem rozprawy w formie e-maili, wnosząc o odroczenie i załączając stosowną dokumentację lekarską, co w konsekwencji powinno doprowadzić do odroczenia rozprawy, tym bardziej, że oskarżony nie mógł i nie był w stanie odebrać uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji oraz napisać własnej apelacji z uwagi na pobyty w szpitalach i leżenie w domu, co miało istotny wpływ na treść wyroku i skutkowało błędnym uznaniem, jakoby oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów, a przy tym działał w warunkach określonych w art. 65 § 1 k.k.;
6. niewspółmierności kary (surowości).

Podnosząc powyższe zarzuty, kasator wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia jak i wyroku sądu pierwszej instancji oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Zielonej Górze, względnie Sądowi Okręgowemu w Zielonej Górze w postępowaniu apelacyjnym. Skarżący wniósł również o dopuszczenie dowodu z załączonych dokumentów lekarskich oraz wydruku e-maila skierowanego przez oskarżonego do Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z wnioskiem o odroczenie rozprawy wyznaczonej na 17 października 2022 r. godz. 10:00, który nie został uwzględniony, na okoliczność zasadności zarzutów ad. 3, ad. 4 i ad 5. Kasacja zawierała także wniosek w trybie art. 532 § 1 k.p.k.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co umożliwiało jej oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Pierwszy z podniesionych zarzutów w kształcie zaprezentowanym w skardze nie spełnia ustawowych wymogów określonych w art. 519 k.p.k. Zgodnie z tym

przepisem, strona może wnieść kasację od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie oraz od prawomocnego postanowienia sądu odwoławczego o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego określonego w art. 93a k.k. Oznacza to, że podnoszone w kasacji zarzuty muszą wskazywać na uchybienia, o których mowa w art. 523 § 1 k.p.k., do których doszło na etapie postępowania drugoinstancyjnego. Niedopuszczalne jest więc bezpośrednie atakowanie w kasacji orzeczenia sądu pierwszej instancji, a także kwestionowanie poczynionych na tym etapie ustaleń faktycznych. Tymczasem zarzut obraży art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. skierowany jest właśnie w stosunku do orzeczenia sądu *a quo*. To bowiem ten sąd, a nie sąd odwoławczy, stosował wskazane przepisy. Sąd drugiej instancji jedynie kontrolował prawidłowość ich zastosowania. Nie zmieniał natomiast ani ustaleń faktycznych, ani oceny dowodów, co powoduje, że wskazany zarzut ma charakter niekasacyjny (*vide* postanowienie SN z dnia 8 stycznia 2019 r., III KK 508/18, LEX nr 2603529). W tej sytuacji w zasadzie w ogóle nie powinien być rozpoznawany. Jak jednak słusznie zwraca się uwagę w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu *a quo* podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego (por. wyrok SN z 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 12). Tym samym oceniając pierwszy z podniesionych zarzutów w myśl art. 118 § 1 k.p.k. przez pryzmat uzasadnienia kasacji, należało go potraktować jako próbę zakwestionowania standardu rzetelnej kontroli odwoławczej, wyznaczonego przez przepisy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. W konsekwencji należało go rozpoznać we wskazanym zakresie łącznie z zarzutem drugim, który dotyczył nierozważenia i nieustosunkowania się przez sąd odwoławczy do wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy C.D.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że z innym rażącym naruszeniem prawa, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia drugoinstancyjnego (art. 523 § 1 k.p.k.) możemy mieć do czynienia wówczas, gdy zarzuty sformułowane w środku odwoławczym zostaną w ogóle pominięte przez sąd *ad quem* (art. 433 § 2 k.p.k.), bądź w sytuacji, w której wprawdzie staną się

przedmiotem rozważań sądu odwoławczego, lecz w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny (art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.). Zachowanie owej rzetelności badać jednak należy przez pryzmat argumentacji zaprezentowanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a nie subiektywnego odczucia niezadowolenia z treści tego orzeczenia (zob. postanowienie SN z dnia 20 maja 2021 r., I KK 163/20, LEX nr 3252654). To na autorze kasacji spoczywa obowiązek wskazania konkretnych zarzutów apelacyjnych, z którymi wiąże naruszenie standardu rzetelnej kontroli odwoławczej oraz uzasadnienia swego stanowiska w odniesieniu do argumentacji (lub jej braku) sądu *ad quem*. Postępowanie kasacyjne służy bowiem eliminacji prawomocnych orzeczeń sądów, które ze względu na charakter (doniosłość) wadliwości, jaką są obarczone, nie mogą ostać się w obrocie prawnym (*vide* postanowienie SN z dnia 26 lutego 2020 r., II KK 52/20, LEX nr 3078055).

Pomijając fakt, iż kasator nie wskazał precyzyjnie zarzutów apelacyjnych, które w jego ocenie zostały rozpoznane nierzetelnie, to zdaje się również nie dostrzegać, że sąd *ad quem* szczegółowo ustosunkował się do wszystkich naruszeń prawa procesowego i materialnego awizowanych w zwykłym środku odwoławczym, czemu dał wyraz na 8 stronach uzasadnienia. Dotyczy to zarówno obrazy art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., jak również art. 65 § 1 k.k. i wywodzonych z tego błędów w ustaleniach faktycznych. Wbrew stanowisku skarżącego, sąd odwoławczy wyjaśnił powody, dla których w jego ocenie sąd *a quo* słusznie nie dał wiary wyjaśnieniom C.D. w zasadniczej ich części. Zauważył, że stoją one w sprzeczności ze spójnymi i wzajemnie się uzupełniającymi oświadczeniami procesowymi J.G., Ł.K., B.J., N.B., A.B., D.W., K.W., J.R., K.R., S.M., R.D., A.K. czy Ł.Ł. Co więcej, podkreślił, że relacje tych osób korespondują z dowodami z dokumentów i opiniami biegłych. Powyższym wnioskom skarżący przeciwstawia stwierdzenie, że „oskarżony był pomawiany bezpodstawnie przez świadków, a także w znacznej części przez współoskarżonych”, co z całą pewnością nie może zostać uznane za skuteczne podważenie prawidłowości poczynionych ustaleń, w tym w zakresie zamiaru po stronie skazanego. Sąd odwoławczy odniósł się również do kwestii prawidłowości ustalenia, iż C.D. uczynił sobie z popełniania przestępstw stałe źródło dochodów. Z argumentacją sądu *ad*

quem skarżący nawet nie stara się polemizować, stwierdzając arbitralnie, że sąd błędnie przypisał mu działanie w warunkach art. 65 § 1 k.k. Reasumując, skarżący powołuje się na „liczne rozbieżności zawarte w dowodach z dokumentów i wynikające z treści zeznań świadków”, a także „wiele błędów logicznych i błędów faktycznych” w rozumowaniu sądu odwoławczego, których w żaden sposób nie wyjaśnia, co przesądza o oczywistej bezzasadności dwóch pierwszych zarzutów kasacyjnych. O naruszeniu standardów rzetelnej kontroli nie może być bowiem mowy w świetle uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Całkowicie chybione są również zarzuty trzeci, czwarty i piąty. Wbrew stanowisku skarżącego, C.D. został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy apelacyjnej. Jak bowiem wynika z akt sprawy, zawiadomienie to odebrał on osobiście w dniu 5 października 2022 r. (k. 3909v). Ponadto jak słusznie zauważa prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, ww. miał wiedzę o terminie rozprawy odwoławczej, o czym świadczy przesłany przez niego e-mail z wnioskiem o jej odroczenie (k. 3910-3917). W tej sytuacji niestawiennictwo oskarżonego, niezależnie od jego przyczyny, nie stanowiło przeszkody w rozpoznaniu sprawy zważywszy, że jego udział w rozprawie nie był obowiązkowy, a jego interesy były właściwie zabezpieczone przez jego obrońcę, obecnego na rozprawie apelacyjnej w dniu 17 października 2022 r. Sąd drugiej instancji był więc uprawniony, powołując się na treści art. 117 § 3a k.p.k., do nieuwzględniania wniosku oskarżonego o odroczenie tej rozprawy. Tym bardziej, że z przedłożonej dokumentacji nie wynikało, aby w dniu wyznaczonej rozprawy (17 października 2022 r.) oskarżony miał być hospitalizowany. Załączył jedynie zaświadczenie o niezdolności do pracy w okresie od 31 sierpnia do 28 października 2022 r., co nie oznacza przecież automatycznie niemożności stawiennictwa do sądu. Co więcej, skarżący nawet na etapie kasacyjnym nie starał się wykazać, iż stan zdrowia C.D. uniemożliwiał mu udział w rozprawie apelacyjnej, ograniczając się w istocie do załączenia tożsamyh dokumentów, co na etapie postępowania drugoinstancyjnego. Ponadto godzi się zauważyć, że również niepoparte żadnymi dowodami są twierdzenia, że ww. nie był w stanie odebrać uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji oraz napisać własnej apelacji „z uwagi na pobyty w szpitalach i leżenie w domu”. Dwukrotne awizo orzeczenia sądu *meriti* miało miejsce w kwietniu 2021 r. (k. 3828). Z akt

sprawy nie wynika natomiast, aby w tym czasie skazany był hospitalizowany. W tej sytuacji nie sposób uznać, iż na etapie postępowania odwoławczego doszło do naruszenia przepisów art. 6 EKPC, art. 450 § 3 k.p.k., art. 453 § 2 k.p.k. czy art. 374 § 1 k.p.k.

Całkowicie nieuzasadniony okazał się również ostatni z podniesionych zarzutów. Zgodnie z art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k. kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Użyty w tym przepisie zwrot „wyłącznie” nie oznacza, że zarzut rażącej niewspółmierności kary może być podniesiony obok jakichkolwiek innych zarzutów. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że wolno w kasacji twierdzić, że kara jest niewspółmierna pod warunkiem jednak, że zarzuca się rażącą obrazę prawa materialnego lub procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia o karze (zob. wyrok SN z dnia 3 listopada 1999 r., IV KKN 206/99, OSNKW 2000, nr 1-2, poz. 15; postanowienie SN z dnia 2 czerwca 2015 r., IV KK 131/15, LEX nr 1755914; wyrok SN z dnia 20 stycznia 2016 r., III KK 187/15, LEX nr 1984691; postanowienie SN z dnia 27 września 2016 r., V KK 245/16, LEX nr 2149236; postanowienie SN z dnia 17 stycznia 2022 r., V KK 606/21, LEX nr 3369853). Skarżący stara się uczynić zadość temu obowiązkowi poprzez próbę zakwestionowania przypisania skazanemu działania w warunkach art. 65 § 1 k.k. Czyni to jednak nieudolnie, albowiem jak wskazano wyżej, nie przedstawia żadnych argumentów na podważenie prawidłowości przyjętej w tym zakresie kwalifikacji prawnej, w istocie próbując zakwestionować poczynione na etapie pierwszoinstancyjnym ustalenia co do uczynienia sobie przez skazanego z popełnianych przestępstw stałego źródła dochodów. Potwierdza to treść apelacji obrońcy skazanego, w której podniesiono właśnie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na niezasadnym uznaniu, że C.D. działał w warunkach określonych w art. 65 § 1 k.k. Jak już wskazano, sąd odwoławczy odniósł się do tego zarzutu w sposób prawidłowy. Zatem twierdzenie o rażącej niewspółmierności kary orzeczonej wobec skazanego z uwagi na niezasadne uznanie, że uczynił sobie z popełniania przestępstw stałe źródło dochodów jest nieuzasadnione.

Mając powyższe na względzie, nie dopatrując się uchybień, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego jako

oczywiście bezzasadną. Tym samym rozpoznawanie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego postanowienia okazało się bezprzedmiotowe.

Stąd też postanowiono jak w sentencji, kosztami postępowania kasacyjnego obciążając skazanego C.D., zgodnie z art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

(P.B.)

[ms]